

Choć mecz mógł ułożyć się inaczej, Giallorossi przegrali z Realem przez niewykorzystane sytuacje i zakończyli dwumecz wynikiem 0-4. Bardzo trzeźwo spojrzął na sytuację Luciano Spalletti, który nie widział zbyt wiele dobrego w dwumeczu. W wywiadzie dla *Mediaset* krytykował za myślenie o dobrym występie.

Wielka szkoda...

- Jeśli nie strzelasz, a inni to robią, wówczas narzekanie nie ma sensu: 2-0 w pierwszym i drugim meczu. Trzeba zdać sobie sprawę z rzeczywistości, Real zasłużył na awans.

Czym podyktowane były błędy w ataku? - Były podyktowane umiejętnościami innych, ale trzeba zdać sobie sprawę z rzeczywistości.

Rzeczywistość mówi, że przegraliśmy 0-2.

Można było zrobić więcej?

- Nie wiem czy można było zrobić więcej, byłem przekonany, że możemy walczyć o przejście rundy. Można nawet pogratulować graczom, jednak musimy rozwinąć się pod względem mentalności i przekonania. Jesteśmy słabi w niektórych aspektach. Przy pierwszej trudności nie byliśmy w stanie znaleźć się na poziomie, na którym powinniśmy być. Real nie znajduje się w szczytowej formie, powinniśmy być świadomi tego, co proponują teraz, że nie są nie do powstrzymania, tyle...

Zespół wyglądałby tak samo z Nainggolanem? Pierwszy mecz być może przyszedł za wcześnie?

- Zespół zagrałby tak samo z Nainggolanem, postawa byłaby taka sama. Być może pierwszy mecz przyszedł za wcześnie, można było zrobić więcej, w przyszłości być może zrobimy coś więcej. Martwi mnie jednak bycie spokojnym czy zadowolonym po tych dwóch meczach: pomyślmy sobie na jakim jesteśmy poziomie mentalnym, jeśli jesteśmy zadowoleni z dwóch porażek po 0-2. Trzeba zdać sobie szybko sprawę z rzeczywistości, bez opowiadania bajek lub droga będzie jeszcze trudniejsza.

Gdy mówi się, że pierwszy mecz przyszedł zbyt wcześnie, oznacza to również, że ty przyszedłeś za późno?

- Nie, nie chcę wchodzić w pracę moich poprzedników, która była świetna. Potrzeba jednak skoków, a nie małych kroczków do przodu. Gdy wracam po przegranej 0-2 i widzę zadowolonych graczy, wywołuje to u mnie złe samopoczucie, trudne do przezwyciężenia.

Autor: abruzzo